

„Wielkopolska dla eksportu“

NOWY WIELKI KONKURS REDAKCJI „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“ I ROZGŁOŚNI POLSKIEGO RADIA W POZNANIU

Jak wstępnie zapowiadano na naszych łamach i w radio, jesteśmy w przededniu ogłoszenia nowego konkursu, którego celem jest aktywizacja produkcji eksportowej w naszym województwie. Wszelkie konkurencje konkursu

„Wielkopolska dla eksportu“

sa adresowane do pracowników zatrudnionych w przemyśle. Suma nagród wynosić będzie 140 000 zł. Warunki jakie ustalono w naszej imprezie nie są trudne, dotyczą one nowych wzorów, modeli, artykułów produkowanych specjalnie dla zagranicy.

Już we wtorek podamy dokładny tekst regulaminu konkursowego.



Rok XX Wyl. A Poznań Sobota 6. VI. 1964 Cena 50 gr Nr 133 [6321]

Polski ruch pokoju popiera tezy zjazdowe

Obrady rozszerzonego Prezydium OKP

5 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie rozszerzonego Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Uczestnicy obrad wyrazili pełne poparcie polskiego ruchu pokoju dla tez na IV Zjazd PZPR, dla generalnej linii polityki partii i rządu, której celem jest umocnienie pokoju na świecie i przyjaźni między narodami.

W czasie posiedzenia członek Prezydium Światowej Rady

Pokoju Eugenia Cotton wręczyła prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu złoty medal im. Fryderyka Joliot-Curie, przyznany polskiemu uczonemu i bojownikowi o pokój przez Prezydium SRP.

Eugenia Cotton podkreśliła w wygłoszonym przemówieniu ogromny wkład polskiej polityki zagranicznej w dzieło umocnienia pokoju na świecie. Świadczy o nim: Plan Rapackiego i ostatnio, wysunięty Plan Gomułki.

Wręczając medal prof. Kulczyńskiemu, E. Cotton powiedziała: „Od czasów kongresu wrocławskiego ani na chwilę nie zaprzestaliśmy twórczości w sprawie pokoju. Pańska działalność i postawa jest pięknym przykładem tradycyjnych związków pomiędzy pracą naukową a pracą społeczną“.

W następnej części obrad zebrani wysłuchali referatu prof. Kulczyńskiego. Mówca w imieniu polskiego ruchu pokoju wyraził poparcie dla polityki PZPR i rządu PRL oraz wytycznych, zawartych w tezach na IV Zjazd Partii.

Po dyskusji podjęta została rezolucja, deklarująca pełną solidarność i poparcie polskiego ruchu pokoju dla założeń, zawartych w tezach zjazdowych.

Dzielo, zrealizowane przez partię, stanowi widomy dowód siły, żywotności i perspektyw twórczych socjalizmu — czytamy m. in. w rezolucji.

Gorzkim doświadczeniem naszej przeszłości nauczyły nas wysoko cenić pokój i nie szczędzić sił dla jego obrony. Od lat działamy na rzecz zakazu broni atomowej i wszelkich z nią eksperymentów, przeciwko uciskowi kolonialnemu, przeciwko włączaniu aktywnym odwetowcom i militarystom niemieckim.

W szczególności polski ruch pokoju z całej mocy popiera inicjatywę

Dokończenie na str. 2



W drugim dniu obrad warszawskiej konferencji PZPR zabrali głos i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. CAF — fot. Dąbrowiecki

PAP-RADIO- INF-WE TELEFONEM
RADIO- INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO- INF-WE TELEFONEM
RADIO- INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Rocznica inwazji

W sobotę odbywają się w Normandii uroczystości w związku z XX rocznicą lądowania wojsk alianckich. Organizowane są one na plażach, w okolicznych wsiach i miasteczkach, gdzie toczyły się zacięte walki i na licznie rozstianych cmentarzach, na których spoczywa ponad 10 tys. zabitych.

500 przywódców NATO

9 bm. rozpocznie się w Paryżu 4-dniowa konferencja z udziałem przeszło 500 przywódców politycznych i wojskowych ze wszystkich krajów NATO — a więc szefów sztabów, członków stałej grupy planowania wojskowego oraz dowódców i wyższych oficerów atlantyckich. Na porządku dziennym obrad figurują problemy „obrony” Europy zachodniej.

Pożar w metrze

Ruch w centralnym rejonie Manhattanu — najbardziej ożywionej części Nowego Jorku — uległ w czwartek rano całkowitemu zahamowaniu, w wyniku pożaru, jaki wybuchł na jednej z linii metra i pęknięcia rury wodociągowej na 6 Avenue. 23 osób na wpół uduszonych dymem odwieziono do szpitala. Potoki wody sparaliżowały ruch pojazdów w centrum Nowego Jorku i zalały piwnice wielu domów.

Strauss w USA

W Nowym Jorku bawi b. minister obrony NRF, Strauss. Zachodnie agencje podają, że Straussa interesuje przede wszystkim rozwój stosunków amerykańsko-radzieckich.

Ofiary szaleńca

Z Djakarty donoszą, że na statku, zatoczonym w porcie Manado (północny Celebes), pewien mężczyzna doznał ataku szaleństwa i przy użyciu noża czterech pasażerów, a 50 innych poranił, w tym 20 poważnie. Pasażerowie przeszli wreszcie do kontrataku i wspomniany osobnik trafił w ręce policji.

Pierwsza seria targowych spotkań

Konferencja prasowa wystawców radzieckich

XXXIII MTP otwarli wczoraj nieoficjalnie wystawcy radzieccy pierwszą targową konferencją prasową. Było to czternaste z kolei spotkanie z ekspozycją ZSRR na Targach Poznańskich.

Spotykamy się codziennie na 120 budowach, w których pomaga nam Związek Radziecki, spotykamy się od lat w ramach długoterminowej umowy handlowej Polski i ZSRR, która stanowi dla nas jedną trzecią obrotów w handlu zagranicznym. Na podstawie wzajemnej wymiany dostarczamy naszym sąsiadom

węgiel, koks, tkaniny konfekcyjne, obuwie i meble, statki i wyposażenie okrętowe, cukrownie, zakłady produkujące drożdże, beton, klej, płyty paździerzowe itp., w zamian za obrabiarki, maszyny górnicze, hutnicze, sprzęt techniczny i transportowy, produkty naftowe, różne surowce.

Na XXXIII MTP ze strony radzieckiej udział bierze 15 central handlu zagranicznego. Prezentują one zarazem bogaty dorobek swojego przemysłu, który w ciągu minionych 10 lat wyprodukował ponad 22 tysiące nowych typów maszyn, aparatury i sprzętu o najwyższym poziomie współczesnej nauki i techniki. Tak np. przemysł budowy maszyn pokazuje w Poznaniu 18 typów obrabiarek wysokiej jakości i sprawności, kombajn węglowy, eskawator, urządzenia energetyczne i metalurgiczne w makietach, liczną aparaturę medyczną wśród której nie brak aparatów do zsywania naczyń krwionośnych, sztucznej nerki, serca i

Dokończenie na str. 2

Minister poczt USA przybył do Warszawy

Na zaproszenie ministra łączności — Zygmunta Moskwy przybył wczoraj do Warszawy, z tygodniową oficjalną wizytą, minister poczt Stanów Zjednoczonych Ameryki — dr John Gronouski.

Min. Gronouski, którego dziekan wyemigrował pod koniec ubiegłego stulecia z Polski do Stanów Zjednoczonych, jest pierwszym Amerykaninem polskiego pochodzenia piastującym funkcję członka rządu USA.

W czasie wizyty w naszym kraju min. Gronouski weźmie udział między innymi w otwarciu XXXIII MTP jako oficjalny przedstawiciel prezydenta Johnsona. (PAP)

Ball w Paryżu

Amerkański podsekretarz stanu George W. Ball, specjalny wysłannik prezydenta Johnsona, przybył w piątek rano do Paryża w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem de Gaulle'em w sprawie sytuacji w południowo-wschodniej Azji.

We francuskich kołach politycznych wyraża się opinię, że rozmowy te grożą dalszym wzrostem napięcia w stosunkach między Paryżem i Waszyngtonem. (PAP)

Problemy rolnictwa tematem wrocławskiej narady

Z udziałem ministra rolnictwa Mieczysława Jagielskiego odbyła się w piątek we Wrocławiu narada kierowników wydziałów rolnictwa prezydium WRN, poświęcona aktualnym problemom gospodarki rolnej w kraju.

Jak podkreślił min. Jagielski, odpowiednia ilość środków chemicznych i aparatury ochrony roślin, jaką obecnie dysponujemy, umożliwia już rozpoczęcie w całym kraju, masowej i powszechnej walki z chwastami i szkodnikami roślin.

Jednym z głównych zadań w rolnictwie na najbliższą przyszłość jest zwiększenie uprawy pszenicy do 2 mln ha, czyli o ok. 450 tys. ha. Innym ważnym zadaniem na najbliższą przyszłość jest zwiększenie wykorzystania pasz przemysłowych w hodowli bydła i tuczu trzody. (PAP)

REKORD EUROPY

Podczas akademickich mistrzostw Francji w pływaniu, Christine Caron przeplątała 100 m st. grzb. w 1.09.5. Wynik ten jest o 0,1 sek. lepszy od rekordu Europy należącego również do Caron i ustanowionego 23 czerwca ub. r.

SUKCES FINLANDII

Koszykarze Finlandii w drugim dniu przedolimpijskiego turnieju w Genewie po niespodziewanym zwycięstwie nad faworytami grupy „A”, Węgrami, w piątek wygrali z Izraelem 60:55 (30:19), stając się najpoważniejszymi kandydatami do zajęcia pierwszego miejsca. W pozostałych spotkaniach Belgia wygrała z W. Brytanią 100:64 (47:36), Węgry pokonały Austrię 86:72 (51:28), a Hiszpania zwyciężyła Luksemburg 88:58 (35:26).

DALSZA PORAZKA W PRADZE

W dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw tenisowych CSRS para polska Gasiorek, Orlikowski przegrała w ćwierćfinale gry podwójnej mężczyzn z Czechosłowakami Vopicką i Palą 3:6, 1:6.

DOOKOŁA AUSTRII

Siedmy etap wyścigu dokoła Austrii wygrał Holender Van der Vleuten w czasie 5:01.03 przed swym rodakiem Lute — 5:01.33 i Belgiem Geeraertsem — 5:04.36. Polacy Scibiorek i Kowalczyk zostali sklasyfikowani wraz z kilkoma innymi kolarzami na 22 miejscu.

Konkurs „Czego oczekuję od GS-ów“ — zakończony

Nagrody i wyróżnienia dla uczestników

4 czerwca br. został zakończony konkurs „Głosu” i WZGS-u na temat usług rzemieślniczo-handlowych dla ludności wiejskiej i produkcyjnych — dla rolnictwa.

Jury Konkursu w składzie: Jerzy Sajdak — radca prawny „Głosu Wielkopolskiego”, Marian Motała — przedstawiciel WZGS, Maria Bratkowska — przedstawicielka Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego i Kazimierz Jazwiecki — przedstawiciel redakcji — podsumowało wyniki konkursu i dokonało rozdziału nagród oraz wyróżnień za wypowiedzi, opublikowane w wydaniach terenowych naszej gazety.

Na wniosek organizatorów, jury postanowiło nie rozdzielać nagród przez losowanie, lecz brać drogą uznanową pod uwagę wartość społeczną, gospodarczą i publicystyczną nadesłanych wypowiedzi. Chodziło po prostu o to, żeby nie pominąć w nagrodach prac najwartościowszych, co mogłoby się zdarzyć przy losowaniu. Ponadto komisja uznała za stosowne nie przydzielać nagród rze-

czowych, lecz posiadając do dyspozycji sumę przekazac nagrodzonym w formie bonów towarowych, które można realizować według życzenia posiadaczy w najbliższych sklepach gminnych spółdzielni.

Przy ocenie wydrukowanych prac, zamiast I nagrody, przyznano dwie równorzędne — II stopnia. W wyniku tej decyzji główne nagrody w bonach towarowych przyznano uczestnikom konkursu w następującej kolejności:

Emilia Stanek, Otusz, pow. Nowy Tomyśl — II nagroda 1250 zł;

Ludwik Borkowski, Ujście, pow. Chodzież — II nagroda 1250 zł;

Józef Laniecki, Popowo Stare, pow. Kościan — III nagroda 1000 zł;

Stanisław Zieliński, Piętkowo, pow. Środa — IV nagroda 750 zł;

Adam Kie, Poniec, pow. Gostyń — V nagroda 500 zł;

Antoni Duda, Domaradzice, pow. Rawicz — VI nagroda 250 zł.

Wyróżnienia w bonach książkowych wartości 100 zł każdy otrzymują uczestnicy konkursu:

Jan Grela, Prezydium PRN, Strzelce Krajeńskie, woj. zielonogórskie, Stefan Popiech, GS Miejska Górka, pow. Rawicz, Andrzej Taborski, GS Buk, pow. Nowy Tomyśl, Stefania Jasińska, Dobieżyn, pow. Nowy Tomyśl, Witold Matuśzewski, Targowagórka, pow. Września, Józef Czarski, Dubin, pow. Rawicz, Franciszek Kretkowski, Gostyń, ul. Hutnicza 10a, Józef Stępień, Cieśle, pow. Września, Antoni Hajczuk, Lubcz Mały, pow. Trzcianka i Henryk Szymański, GS Nowe Miasto, pow. Jarocin.

Nagrody i wyróżnienia zostaną doręczone za pośrednictwem poczty. Przypominamy, że bony towarowe można realizować w najbliższych sklepach gminnych spółdzielni, a bony książkowe w księgarniach „Domu Książki”.

Poparcie propozycji rządu polskiego w sprawie Laosu

Radziecki projekt wspólnego pisma współprzewodniczących konferencji genewskiej w sprawie Laosu do rządów Indii, Kanady i przywódców trzech laotańskich ugrupowań politycznych, popiera propozycję rządu polskiego przeprowadzenia konsultacji w celu uregulowania sytuacji w Laosie.

Zgodnie z propozycją polską projekt pisma przewiduje udział w konsultacjach ZSRR, Wielkiej Brytanii, Indii, Polski, Kanady i przedstawicieli trzech laotańskich ugrupowań politycznych. (PAP)

W 1966 r. odsłonięcie pomnika w Oświęcimiu

Jak informuje Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, odsłonięcie międzynarodowego pomnika ofiar faszystów na terenie b. obozu hitlerowskiego w Oświęcimiu przewidziane jest w 1966 r. Kamień węgielny pod pomnik położony zostanie w roku przyszłym — w 20-lecie wyzwolenia obozu. (PAP)

Zbrodnie hitlerowskie nie mogą ulec przedawnieniu

Przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich wypowiadają się uczestnicy rozpoczętej w piątek w Warszawie konferencji międzynarodowej komisji prawniczej. Jak wiadomo — zgodnie z zamierzeniami rządu NRF, w 20 lat po zakończeniu wojny, tj. w maju 1965 r. nastąpić ma w tym państwie zaprzestanie ścigania zbrodni z okresu nazistowskiego. Referaty na ten temat wygłosili na warszawskiej konferencji prof. Joachim Renneberg, prof. John L. Keschas (obaj z NRF) i b. rektor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu — prof. Alfons Klafkowski.

Zarówno w referatach, jak w dyskusji, mimo różnic w interpretacji niektórych zasad prawa międzynarodowego wyrażano jednomyślny pogląd, że obowiązujące normy prawa międzynarodowego nie znają przedawnienia ścigania zbrodni przeciw ludzkości, zbrodniarze winni być ukarani w interesie zabezpieczenia pokoju.

— Powyższe zasady wynikające z prawa międzynarodowego powinny być przez poszczególne państwa inkorporowane do systemu prawa wewnętrznego (warto w związku z tym przypomnieć, że niedawno Sejm PRL uchwalił ustawę stwierdzającą, że najcięższe zbrodnie hitlerowskie nie ulegają u nas przedawnieniu). (PAP)

Wielkopolski festiwal kulturalny Barwy regionu w Parku Kasprzaka

W czasie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich Park im. Kasprzaka co wieczór rozbrzmiewać będzie melodiami i tańcami regionalnymi. Organizatorem tej dwutygodniowej imprezy jest Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald przy współudziale Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego i Zarządu MTP a stanowi ona jedną z imprez II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego.

W niedzielę (7 bm.) od godz. 18—19 usłyszymy 4 chóry szkolne z dzielnicy Grunwald, potem śpiewać będzie chór żeński im. T. Szelińskiego. W poniedziałek (od godz. 18) zaprezentuje się publiczności poznańskiej Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Wtorkowy wieczór (godz. 18—19.30) wypełnią występy chóru męskiego ZZZ „Moniuszko”. W środę (10 bm. od godz. 17.30) śpiewać będzie chór mieszany „Harmonia”, po nim wystąpi Zespół Regionalny „Szamotyły”.

Czwartkowy wieczór: chór mieszany im. A. Moniuszki (spółdzielczy), piątkowy — chór mieszany ZNP im. Kurpińskiego. Na sobotę swoje tańce i piosenki przywiezie Zespół Regionalny z Włoszakowic (pow. Leszno), a melodie ludowe — Kapela Dudziarzy ze Zbąszynia.

W niedzielę (14 bm.) w parku im. M. Kasprzaka grać będzie orkiestra dęta Garnizonu Poznańskiego. We wtorek (16 bm.) tańcami i piosenkami uraczy nas Zespół Międzyspółdzielczy Pieśni i Tańca „Cepelia”. Dwa zespoły — jeden Regionalny z Baborówki i drugi — Kapela Dudziarzy przy Pałacu Kultury przedstawia się w czwartek (18 bm.). Jak zwykle wstąpi do imprezy rozpoczynająca się o godz. 18.

Impreza zakończona zostanie koncertem Filharmonii Poznańskiej. Festiwal daje przyjezdnym na Targi i mieszkańcom Poznania okazję do zapoznania się z kulturą regionalną Wielkopolski. (p)

Białoruski zespół pieśni i tańca wystąpi w Poznaniu

18 bm. przyjedzie do Polski na 2-tygodniowe tournée 100-osobowy białoruski zespół pieśni i tańca.

Artyści z Mińska rozpoczną swe występy 20 bm. w Poznaniu. Trasa ich podróży prowadzić będzie następnie przez Gniezno, Zieloną Górę, Łódź, Warszawę oraz Białystok.

PAP

Pesymistyczne sprawozdanie EWG

Wspólny Rynek znajduje się w stanie poważnego zakłócenia równowagi gospodarczej i sytuacja ta może ulec dalszemu niebezpiecznemu pogorszeniu w 1964 r., o ile nie podejmie się niezwłocznie zarządzeń zapobiegawczych — głosi ogłoszone w piątek siódme doroczne sprawozdanie komisji EWG.

Głosy rozsądku

Mimo negatywnej postawy bońskich kół rządowych wobec kolejnego listu W. Ulbrichta do kanclerza Erharda i innych podobnych inicjatyw politycznych oddziały wśród młodzieży zachodniemieckiej, znajduje elementarny postulat NRD, by podjąć dialog ogólnoniemiecki. Prasa NRD donosi o wielu zebraniach dyskusyjnych, jakie odbyły się ostatnio w NRF z inicjatywą różnych organizacji młodzieżowych, między innymi w Oberhausen, Essen i Krefeld oraz w Akwizgran. Większość dyskusantów mimo różnych obiekcji, wysuwanych przeciwko panującemu w NRD ustrojowi, wypowiadała się jednak zgodnie za normalizacją stosunków z NRD i nawiązaniem kontaktów. W szczególności głosowano za kontynuowaniem dialogu z młodzieżą NRD, nawiązaniem pod czas głośnego „Deutschlandtreffen” w Berlinie podczas Zielonych Świąt.

PAP

Propozycje Algierii i Libanu

Basen śródziemnomorski strefą bezatomową

Obroncy pokoju w Libanie poparli propozycje algierskiego komitetu obrońców pokoju dotyczącą zwołania w lipcu br. w Algierii kongresu walki o przekształcenie basenu śródziemnomorskiego w strefę bezatomową. Stanowisko Libańczyków opublikowane zostało w formie oświadczenia na łamach dziennika bejruckiego „Annida”. Oświadczenie to żąda usunięcia wszelkich broni nuklearnych ze strefy Morza Śródziemnego. Sygnalizuje ono niebezpieczeństwo, jakie stanowiłoby dla całej strefy przeprowadzanie prób z bronią nuklearną przez jedno z państw basenu śródziemnomorskiego. (PAP)

Dwie oceny

Władze prokuratorskie umorzyły postępowanie przeciwko b. funkcjonariuszowi Gestapo, Karlowi Silberbauerowi, który aresztował w sierpniu 1944 roku w Amsterdamie, ukrywającą się tam rodzinę Franków, w tym również Annę Frank. Stwierdzono, że Silberbauer przeprowadził to aresztowanie na skutek doniesienia denuncjatorów i że w czasie tej akcji „nie zachowywał się niepoprawnie”.

W związku z obecną decyzją prokuratury, umarzającą postępowanie karne przeciwko Silberbauerowi — dziennik „Volksstimme” publikuje oświadczenie kilku b. austriackich więźniów politycznych, którzy stwierdzają, iż Silberbauer przesłuchując ich w wieńskim Gestapo, stosował najbrutalniejsze metody terroru. (PAP)

Bundestag ratyfikował Układ Moskiewski

Bundestag ratyfikował w piątek jednogłośnie Układ Moskiewski o częściowym zakazie doświadczeń z bronią nuklearną. Ratyfikacja nastąpiła więc w dziesiątym miesiącu po formalnym zaakceptowaniu Układu przez rząd boński.

PAP

Zyjemy coraz dłużej

Ogromne zmiany w upowszechnianiu lecznictwa w Polsce

Mimo ciężkich jeszcze niedociągnięć, z którymi pacjent styka się na co dzień — w ciągu minionego 20-lecia Polski Ludowej uczyniony został ogromny krok naprzód w upowszechnianiu lecznictwa w naszym kraju.

Przed wojną zaledwie 4,5 miliona osób korzystało z bezpłatnej opieki nad zdrowiem — dziś — liczba ta przekracza 18 mln. Ponadto trzeba jeszcze

uwzględnić uprawnienia do bezpłatnych świadczeń lekarskich, jakie przysługują również i tym, którzy nie są objęci ubezpieczeniem. Można tu wymienić chociażby całkowicie bezpłatne leczenie niemowląt, bezpłatne leczenie ambulatoryjne wszystkich dzieci do 14 lat, czy też młodzieży szkół zawodowych.

W porównaniu z okresem przedwojennym mamy obecnie blisko 3-krotnie więcej miejsc w szpitalach — około 154 tys. (bez psychiatrii) w porównaniu z 53 tys. w 1938 r. Również lekarzy mamy obecnie 3-krotnie więcej — ponad 35 tys. (nie wliczając dentyków), wobec niecałych 13 tys. przed wojną.

Poprawa ogólnych warunków bytowych ludności i szeroki rozwój służby zdrowia przyczyniły się do podniesienia stanu zdrowotności naszego społeczeństwa. Na przykład zgony niemowląt zmniejszyły się blisko 3-krotnie w porównaniu z 1951 r. (w stosunku do przedwojny prawie 5-krotnie). Do sporadycznych przypadków należą zgony kobiet w czasie porodu (4 zgony na 10 tys. porodów).

Wszystko to sprawiło, że w ciągu ostatniego 20-lecia nastąpiło przedłużenie życia obywateli naszego kraju we

wszystkich grupach wieku. O sprawach tych szeroko mówiono na konferencji prasowej zorganizowanej przez resort zdrowia i opieki społecznej z udziałem wiceministrów Jana Rutkiewicza i Jana Kostrzewskiego. (PAP)

Znaczki pocztowe z okazji IV Zjazdu

Dla uczczenia IV Zjazdu PZPR Poczta Polska przygotowuje wydanie 4 wielobarwnych znaczków olicznościowych o wartości nominalnej 60 gr każdy.

Rysunki na znaczkach przedstawiają: czerwony sztandar na tle wzorzonego muru, młot opasany białoczerwonym wstęgiem oraz stylizowany młot z kłosem. Na znaczkach umieszczono napis: „IV Zjazd PZPR, Warszawa, 1964”.

Projekty znaczków wykonał artysta-plastyk: Andrzej Heidrich i Ryszard Dudzicki. (PAP)

Pierwsza seria targowych spotkań

Dokończenie ze str. 1

pięciu, preparatu farmaceutycznego przeciw rakowi. Wśród maszyn rolniczych wyróżniają się kombajny do sadzonek leśnych, warzywnych, do lnu, ziemniaków i buraków, za-demonstrowano też nowe typy samochodów różnego przeznaczenia — od nowego typu Moskiewca (model 1964), do specjalistycznych maszyn drogowych. Laików zainteresują ponadto towary codziennego użytku, specjalistów zaś np. mikroskop przemysłowy czy szybkościowa kamera filmowa naświetlająca 2,5 mln. klatek w ciągu... jednej sekundy.

Wczorajsze spotkanie dziennikarzy z dyrektorem pawilonu ZSRR — N. S. Iwanowem i konsulem ZSRR w Poznaniu — Fiodorem Szarykinem, należało do pierwszych z całej serii prasowych konferencji na obecnych MTP.

12 razy NRD

19 central handlu zagranicznego NRD reprezentuje w Poznaniu 420 przedsiębiorstw eksportujących. Ponad dwie trzecie obecnej ekspozycji NRD stanowią ekspozycje przemysłu budowy maszyn, wśród których nie brak nowości z dziedziny budowy obrabiarek, maszyn włókienniczych i chemicznych, urządzeń odlewniczych itp. Znaczny udział ma tutaj przemysł sprzętu precyzyjnego, optycznego, począwszy od gazowego lasera do dużego wyrobów maszyn biurowych.

Targowa oferta naszych sąsiadów odpowiada polskim zainteresowaniom — w roku bieżącym wzajemna wymiana towarowa ma bowiem wzrosnąć o 13 proc. Toteż w ekspozycji na XXXIII MTP znajdujemy np. wielkie maszyny górnicze dla naszych kopalni odkrywkowych w Turowie, Adamowie i Koninie, urządzenia hutnicze, silniki wysokoprężne, urządzenia chemiczne, maszyny rolnicze, a także nowy model samochodu Trabant, Wartburg, sprzęt turystyczny, zegarki napędzane ogniwem elektrycznym, zmodernizowane typy motocykli i motorowerów, bogaty wybór różno-

Prawnicy ZSRR opracowali projekt konwencji kosmicznej

Prawnicy radzieccy przedłożyli podkomisji prawnej w komisji ONZ do spraw pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej projekt specjalnej konwencji.

Problemy prawne związane z badaniem przestrzeni kosmicznej datują się od momentu wystrzelenia pierwszego sputnika radzieckiego. W latach 1961 — 1963 Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło w tej sprawie kilka rezolucji. Jak sądzi przewodniczący komisji do spraw problemów prawnych przestrzeni międzyplanetarnej, członek Akademii Nauk ZSRR, J. Korowin, rezolucje te są „zaledwie pierwszymi krokami w dziedzinie prawa kosmicznego”.

Prof. Korowin zwraca uwagę m. in. na fakt, że rezolucje te nie uwzględniają konkretnego problemu sputników przeznaczonych do celów szpiegowskich.

Poza projektem konwencji, przewidującej rozwiązanie wielu ogólnych problemów prawa kosmicznego, prawnicy radzieccy wysunęli projekt porozumienia międzynarodowego dotyczącego udzielania pomocy kosmonautom, których statki kosmiczne uległy awarii. (PAP)

Sztandar przechodni zdobyła załoga Pozn. Zakł. Armatur

Kiedy mówimy o produkcji eksportowej najczęściej sięgamy do przykładów wielkich zakładów zatrudniających tysiące osób. Tym razem zwrócimy naszą uwagę na Zakłady Przemysłu Terenowego — konkretnie na Poznańskie Zakłady Armatur. Nie pracują one w dogodnych warunkach. Ich placówki rozrzucone są w kilku miejscach. A jednak w roku bieżącym zakłady wysłały za granicę 56 000 lamp. Ich wartość równa się 12 mln. zł. Dodajmy jednocześnie, że jest to 75 proc. eksportu wszystkich lamp z Polski. Te sukcesy osiągnęły zakłady nie tylko dzięki oddanej załodze i sprawnemu kierownictwu. 70 proc. pracowników ma staż pracy powyżej 10 lat. Wyniki finansowe przedsiębiorstwa zamykające ubiegły rok czystym zyskiem 10 000 tys. zł, świadczą najlepiej o prężności zakładów.

Właśnie Poznańskie Zakłady Armatur zdobyły po raz trzeci, a więc i na własność sztandar przechodni Prezydium RN m. Poznania i Zarządu Głównego ZZ. PGK i PT. Wczoraj w Domu Techniki odbyła się uroczystość wręczenia. Wzięli w niej udział m. in. zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania D. Bala-siewicz oraz wicekonsul ZSRR w Poznaniu S. Akimow.

Z okazji zdobycia sztandaru na własność 90 proc. załogi otrzymało nagrody pieniężne, czterech pracowników honorowe odznaki m. Poznania, a dwóch — racjonalizatorów produkcji.

Poznańscy laureaci konkursu

„Państwa i Prawa”

Rozstrzygnięty został konkurs „Państwa i Prawa” na prace habilitacyjne i doktorskie.

Jedną z dwóch równorzędnych nagród za prace habilitacyjne (pierwszej nie przyznano) otrzymał doc. dr Zbigniew Leoński z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za pracę „Kierownicza rola rad w terenie, a tzw. jednostki nie podporządkowane radom”.

Za prace doktorskie (I nagrodę przyznano dr Jerzemu Jasieńskiemu z INP) jedną z trzech równorzędnych trzecich nagród otrzymał dr Witold Dąbrowski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza za pracę „Prokuratorska kontrola decyzji administracyjnych”.

„Rewolucjoniści” z Miami pod protektorem USA

Kontrrewolucjoniści kubańscy nie ustają w organizowaniu akcji sabotażowej i intryg przeciwko rządowi Kuby. Brytyjski kontrtorpedowiec „Decoy” zatrzymał ostatnio niedaleko wysp Bahama kuter, na którym znajdowała się broń oraz zapasy amunicji i paliwa. Na pokładzie było 8 osób — przywódca kubańskiej Junty rewolucyjnej Manuel Ray z córką, czterech innych uchodźców, oraz dwóch obywateli amerykańskich, w tym fotoreporter tygodnika „Life”. Kuter zmierzal ku wybrzeżom Kuby.

Wielu amerykańskich dziennikarzy odnosi się sceptycznie do oficjalnych zapewnień Waszyngtonu, jakoby USA nie miały nic wspólnego z rajdami organizowanymi przez kubańskich kontrrewolucjonistów. Wszyscy uchodźcy kubańscy — pisze korespondent waszyngtońskiego dziennika „News” — są przekonani, że napaści, organizowane przez Ray’a Gutierrezza Menoya i Artine cieszą się aprobatą odpowiedzialnych kół w USA.

Według „Washington Post”, pułkownik Oliva, dowodzący siłami organizacji „przedstawicielstwo Kuby na imigracji” korzysta w poparcie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.



Nowy premier Indii — Lal Bahadur Shastri
Fot. — CAF

Za kontynuacją polityki Nehru

W dniach ogólnonarodowej żałoby odbywają się w całej Indii wiece poświęcone pamięci zmarłego premiera Nehru. Na wiecach żałobnych uchwalane są rezolucje, w których podkreśla się ogromne zasługi Nehru w dziedzinie budowy nowej Indii.

Uczestnicy wieców podkreślają, iż India również w przyszłości powinna zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej kontynuować linię prowadzoną przez Nehru. Szczególny nacisk kładzie się na konieczność kontynuowania polityki niezaangażowania.

PAP

Zacieśnienie współpracy gospodarczej między Polską i Czechosłowacją

Po zakończeniu obrad IX sesji Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, wicepremier Franciszek Waniolka, stojący na czele polskiej delegacji, udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi, w której ocenił wyniki rozmów.

Przedmiotem obrad były sprawy, dotyczące: górnictwa, chemii, przemysłu maszynowego i wybranych problemów w dziedzinie handlu zagranicznego.

Ważnym zagadnieniem były sprawy przemysłu motoryzacyjnego, a konkretnie podział produkcji i zakres kooperacji w zakresie samochodów ciężarowych — powiedział wicepremier. Rozpatrywaliśmy je również na tle propozycji, uruchomienia produkcji nowego typu autobusów, wspólnie przez Polskę i Czechosłowację. Ostateczną decyzję w tych sprawach zostanie podjęte do końca lipca br. Komitet zajął się także palącym problemem części zamiennych do samochodów, sprawdzanych przez Polskę z CSRS. Oddzielny rozdział rozmów stanowiła realizacja uchwali, dotyczącej wspólnej produkcji ciągników. Opracowano dalsze wnioski i zadania dla obydwu krajów, mające na celu lepsze wykonanie wcześniej podjętych uchwali w tej sprawie. (PAP)

Pamiątkowa publikacja z okazji 33 MTP

Na tegoroczne MTP, Wydawnictwo Poznańskie przygotowało miłą pamiątkę dla gości krajowych i zagranicznych. W dniu dzisiejszym opuścił Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, wydany w krótkim okresie — piękny album poświęcony Międzynarodowemu Targom Poznańskim.

W przedmowie opracowanej przez Janusza Ziolkowskiego autor przedstawia historyczne tradycje Poznania jako miasta targowego, rozwój Targów w Polsce Ludowej oraz ich rolę w handlu światowym. Część ilustracyjna obejmuje 62 fotografie Janusza Korpala oraz 9 wkladek kolorowych, zawiera zdjęcia z okresu międzywojennego dwudziestolecia, zdjęcia zniszczeń z r. 1945 i obecne tereny targowe. Kilka ostatnich zdjęć przedstawia najciekawsze widoki Poznania. Album ukazuje w zgrabnym formacie, oprawie płóciennej z barwną obwolutą, wyposażony w efektywną szatę graficzną.

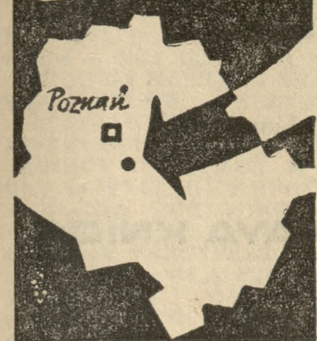
Wydany został przez Wydawnictwo Poznańskie w pięciu oddzielnych wersjach językowych: polskiej, rosyjskiej, angielskiej, francuskiej i niemieckiej. (na)

Telefony DONOSIŁA

W czasie zabawy, przy ul. Słowackiego 54, przygnieciony został żelazną bramą 14-letni R. K. Chłopca przewieziono do szpitala z podejrzeniem wstrząsu mózgu i uszkodzeniem kręgosłupa.

Również z podejrzeniem wstrząsu mózgu (w stanie nieprzytomnym) przewieziono do szpitala 58-letniego K. S. który jadąc z pracy rowerem potrącony został przez samochód. (t)

DZIŚ: Śrem



Powiat śremski jest „siostrą” stolicy Wielkopolski, leży bowiem zaledwie dwadzieścia kilometrów od Poznania. Mimo utrudnień komunikacji kolejowej (są natomiast dogodne połączenia autobusowe), większość spośród 2000 osób dojeżdżających codziennie do pracy poza granice powiatu — zatrudniona jest w Poznaniu. Był to cały problem dla władz terenowych, poszukujących możliwości miejscowego zatrudnienia. Szanse taką stworzyła Śremowi decyzja rządu o zlokalizowaniu tu wielkiej Odlewni Żeliwa, dla potrzeb wielkopolskiego przemysłu. Obecnie rozpoczęło się budowę, za kilka lat zatrudni się tu około 4000 pracowników przemysłu ciężkiego.

Ludność powiatu, około 50 000, utrzymuje się w większości (75 proc.) z pracy w rolnictwie, przemysł bowiem jest jeszcze słabo rozwinięty.

Gospodarka rolna jest wysoko współdzielczona, w powiecie znajduje się 46 spółdzielni produkcyjnych, co daje Śremowi pierwsze miejsce w województwie. Ponadto jest tu także 29 Państwowych Gospodarstw Rolnych, a wśród nich znany w kraju — Kombinat Manieczki. PGR-y na równi z indywidualnymi gospodarstwami, uzyskują wysokie wyniki produkcyjne.

Poza samego Śremu, pozostałe miasta — Kórnik, Dolsk i Książ, mają charakter usługowo-rolniczy.

bez inicja- tywy ani rusz!

Drugie oblicze miasta

Nowe w ekonomice tego powiatu ma dotychczas jedno oblicze — wysoko rozwiniętą produkcję rolną, opartą w coraz większym stopniu o socjalistyczne formy gospodarowania. Zdecydowały o tym i duża towarowość śremskich PGR, i największa w województwie liczba 42 spółdzielni produkcyjnych, uzyskujących coraz lepsze wyniki, a także bogate w sprzęt 85 kółek rolniczych. Natomiast o zarysowywaniu się drugim obliczu powiatu świadczy dotychczas jedynie wysoki maszt stacji telewizyjnej, zapowiadającej przyszłe przemiany w powiatowej strukturze ekonomicznej. Nie zmieniło jej 16 miejscowych zakładów przemysłowych, zatrudniających trzynastokrotnie więcej pracowników niż trzy skromne, przedwojenne fabryczki. Z powiatu nadal dojeżdża codziennie do pracy w Poznaniu i innych miastach prawie 2000 osób. Nie dawało to od dawna spokoju śremskiemu aktywowi politycznemu i gospodarczemu.

ŁUDZIE i CZYNNY

Magia wielkich liczb i łatwość porównań spowodowały, że aktywność mieszkańców powiatu wypadła nie najlepiej we wstępnej ocenie dziennikarza. Bo niby cóż takiego — 18 milionów złotych wartości czynów społecznych w ciągu czterech lat? Nieraz przecie podawaliśmy w tym miejscu wyniki innych regionów, które w jednym roku osiągały tyle co Śrem... Tak to w pierwszej chwili pospieszyl się reporter z pochopną opinią.

Dopiero później przyszła refleksja. Przywykliśmy mierzyć społeczną aktywność złotówkami. Stąd łatwo o prosty rachunek: czyny w powiecie wyniosły w roku... tyle co złotych. Inni zrobili więcej, są zatem lepsi. Oto i gotowy schemat wartościowania inicjatyw. Jakże jednak krzywdzący, przez swą powierzchowność! To prawda, Śrem dał mniej, niż inni, ale... Nie liczymy samych złotych.

W złotych wygląda to tak: w ciągu czterech lat wykonano w powiecie czynów drogowych wartości prawie 11,5 mln. zł, w gospodarce komunalnej wypracowano ponad 3 mln. zł, w ochronie przeciwpożarowej — półtora, a w dziedzinie oświaty i kultury prawie po pół miliona złotych. Wydatkowane na ten cel fundusze z budżetu rad, (jako pomoc finansowa), przyniosły średnio po 3,5 zł za każdą wyłożoną złotówkę.

Rachunek ten nie mówi jednak o wszystkim. Nie taka bowiem wartość przyjmują mieszkańcy gromady Wyrzeka, Dolsk, wsi Nieśławin i Orkowo, szacując swój czyn drogowy. Dla nich znaczy on przecież dużo więcej. Wyżej też cenią sobie miejscowi nowa sieć wodociągowa i gazowa w Śremie (ul. Krótka i

Szkolna), pół kilometra śremskiego bruku ulicznego, drogi z Dolska do Melpina, nowy Wiejski Ośrodek Zdrowia w Pecnie, chodniki w Grzybnie, Lucinach i Zbrudzewie, uporządkowanie obiektu szkolnego w Konarzycach, Jaskowie i Pecnie, budowę Domu Kultury w Czmońcu, kąpieliska nad Jarosławkami, remiz strażackich w Pyszczy, Szczytnikach, Śremie, Zabnie i Maślowie, remont śremskiej kregielni i siedmiu boisk sportowych...

Nie o wartościowy skutek chodziło bowiem ludziom, którzy te wszystkie czyny inicjowali: Stanisławowi Szechtowi, Michałowi Szymańskiemu, Franciszkowi Koniecznemu, Czesławowi Maciejewskiemu, Bernardowi Szeszu, Stanisławowi Starkiewiczowi, Stanisławowi Kąmierzakowi, Kazimierzowi Kosierskiej i wielu, wielu innym. Dla tych wszystkich ludzi ich inicjatywa, czyn społeczny, był nieodzowną potrzebą całej wsi, ulicy, gromady.

Postawę tę potwierdził mieszkańcy powiatu w liczbie podejmowanych zobowiązań czynów społecznych z okazji XX-lecia. W wartości tych nowych inicjatyw — 12,1 mln. zł — mieści się rozpoczęta już budowa ośrodka zdrowia w Brodnicy, bezpłatne badania lekarskie pracowników PGR, nowe ogródki jordanowskie w Kórniku, boisko w Książu, zbiornik wodny w Krzyżanowie, Dom Nauczyciela w Dolsku, poprawa wyników gospodarczych w PGR Kórnik, Łęg, Wieszczyca, w dolskim przedsiębiorstwie budowlanym; mieści się w tym wszystkim i wartość 1,4 mln. zł pracy społecznej załogi kombinatu PGR Manieczki przy budowie szkoły Tysiąclecia i ośrodka zdrowia. Trudno

zresztą wyliczyć wszystkie inicjatywy w powiecie, bo nie zabrakło nawet... wedkarzy w czynach XX-lecia. Oto wyjątkowy dokument zgodności ogólnych i indywidualnych interesów, dowód skuteczności działania w imię powszechnej troski o wspólne dobro.

Nie co innego mieli na myśli liczni uczestnicy dyskusji przedzjazdowej w powiecie, zastanawiający się nad potrzebami i możliwościami realizacji przyszłej pieciolatki. Na przykład Alfred Busse z Przedsiębiorstwa Metalu i Odlewni w Śremie udowodnił, że można tam stworzyć 80 nowych stanowisk roboczych bez nadmiernych wydatków. Koszt jednego stanowiska wyniósłby 13000 zł. Z podobną troską o zapewnienie w przyszłości pełnego zatrudnienia wystąpili pracownicy miejscowego przemysłu terenowego: Stanisław Stachowiak, Alojzy Kaczmarek i Jerzy Gregorius. Zbudowanie nowej hali produkcyjnej dla tworzyw sztucznych, kosztem niecałych 3 mln. zł zapewniłoby prace dla 200 osób, głównie kobiet. Jedno stanowisko robocze kosztowałoby tylko 56 000 zł. Stanisław Stachowiak wyliczył dalej, że każda złotówka wydana na ten cel, może przynieść po dwóch latach 4 złote w wartości produkcji.

I znów trudno byłoby ocenić całkowitą wartość inicjatyw kilku ludzi, przedkładających w partyjnych obradach konkretny rachunek ekonomiczny. Bo korzyść 4 zł za 1 zł inwestycji, to tylko jednostkowy zysk dla gospodarki. Natomiast największy, ogólny zysk z tych inicjatyw polega na tym, że coraz więcej ludzi liczy i umie liczyć, w imię społecznych korzyści. A te wartości można mierzyć już tylko sercem nie złotówką.

szła za nią i dochowała się dwójki dzieci. Leży więc jej na sercu spółdzielcze dobro.

NOWALIKOWY INTERES

— Warzywa, zwłaszcza wczesne, to dobry interes — mówi. Trochę późno zabrał się do tej szklarni. W czerwcu mają ją montować. Tymczasem zasadzili dwa hektary wczesnej kapusty. Na przyszły rok rozszerzmy areal upraw warzywnych w polu. Będzie też już mieli pierwsze warzywa szklarniowe.

W kacie, oparte o ścianę spółdzielczego biura, stały worki z fasolą, dostarczone przed południem z Centrali Nasienniej. Przewodniczący Mieczysław Werner ucieszył się zapewne z tej dostawy po powrocie z Minikowa. Z pracą trzeba się spieszyć, a tu ludzi do roboty mało (tylko 36 osób jest na liście płacy, członków z wkładem ma lucyńska spółdzielnia tylko 29, na 400 hektarach ziemi), ziemniaki jeszcze nie posadzone, buraki trzeba będzie wkrótce obrabiać. Mimo to spółdzielcy zdecydowali się dalej intensyfikować swoją gospodarkę, choć warzywnictwo jest przecież pracochłonne, ale i bardzo opłacalne przy dobrej organizacji produkcji i zbytu.

POPRAWIĆ SKUPI

Właśnie ta ostatnia sprawa mocno martwi spółdzielców. Wyprodukujemy — oświadczyli na ostatnim zjeździe powiatowym w Śremie — warzyw tyle ile trzeba, tylko niech średzki oddział Centrali Ogrodniczej, prowadzący skup w powiecie śremskim, nas nie zawiedzie, jak to się działo niekiedy w poprzednich latach. Do dziś leży jeszcze w spółdzielni Łęzek kontraktowana marchew, której nie ma kto odebrać. W związku z tym wysunął postulat, by utworzyć w Śremie oddział CSO. Tak czy inaczej rzecz musi być rozwiązana, gdyż powiat śremski coraz bardziej nastawia się na warzywnictwo i sadownictwo. Jeśli w 1961 roku wyprodukowano tu 1288 ton wa-

U silne starania z władz o zlokalizowanie w Śremie nowych zakładów przemysłowych, przebiegały w warunkach silnej konkurencji innych powiatów. Dzisiaj trudno powiedzieć na ile podziałała inicjatywa miejscowego aktywu, jego talent przekonywania i niezłomność argumentacji, na ile zaś zdecydowały dogodne warunki dla umiejscowienia jednej z czterech w kraju rejonowej Odlewni Żeliwa — właśnie w Śremie. To pewnie, że podsuniecie tego projektu i konsekwentna jego realizacja, aż do ostatecznej decyzji rządowej z 1963 r., przyszło nie bez udziału tutejszych działaczy.

Finał liczących starań i skomplikowanych zabiegów, stał się zarazem początkiem długoletniej trudnej budowy. Pod Śremem stanie pierwszy w powiecie obiekt przemysłowy ciężkiego.

Dotychczasowe powodzenie inicjatywy partyjnego i administracyjnego kierownictwa powiatu, nałożyło dzisiaj na wszystkich potrójny obowiązek: usilnej pracy, wnikliwej kontroli i nieustannej, zapobiegawczej inicjatywy w codziennym działaniu przy budowie. W dodatku obowiązek ten jest trudny do podziału: nie sposób przecież określić co należy do normalnych obo-

wiązków, wynikłych z samej funkcji, a co wchodzi w zakres pozaobowiązkowej inicjatywy śremskiego aktywu. Coraz trudniej bowiem rozróżnić efekty pracy zawodowej i społecznej w warunkach rosnącego zaangażowania ludzi w interesy powiatu. Za daleko wybiegają oni w działaniu poza tradycyjne ramy swych funkcji. Można więc tylko powiedzieć, że w toku obecnej budowy nie obejdzie się bez samodzielnego działania, bez poczucia odpowiedzialności społecznej w organizacji partyjnej, w zakładach, w urzędach. Bez tej inicjatywy obiekt nie rozpocznie w czas produkcyjny.

Idzie o wielką rzecz. Rozpoczęta przed kilku tygodniami inwestycja, zakończy się dopiero w 1972 roku. Po wstępnym jej etapie, w 1969 r., odlewnia w Śremie da pierwszą produkcję — 20 tysięcy ton odlewów, by na koniec zwiększyć ją do planowanych 65 tysięcy ton wyrobów, potrzebnych wielkopolskim kooperantom. Koszt tej budowy wyniesie 1,1 miliarda złotych. Taki między innymi będzie koszt zatrudnienia w 1970 roku — 1900, a w dwa lata później — 4000 pracowników.

Dzisiaj dopiero rozpoczęto roboty ziemne, buduje się pierwszy blok mieszkalny, zamieszkuje początkowo na hotel robotniczy, dopiero zorganizowano dowóz pracowników z Książa i Chwałkowa. Ale już obecnie trzeba myśleć o zapew-

nieniu budowy w terminie odpowiedniego uzbrojenia terenu, materiałów budowlanych z własnych złóż i produkcji, sprawnej komunikacji dla dowozu surowców i pracowników, całego zaplecza socjalnego przyszłej załogi i... samej załogi.

Teraz dopiero dorasta ona pełnoletności. Pierwsze młode miejscowe kadry uczą się w nowo zorganizowanych klasach odlewniczych śremskiej szkoły zawodowej, w Poznaniu. Część przyszłej załogi rekrutuje się w reszty dojeżdżających do pracy poza granicę powiatu, a także w gronie studiujących na wyższych uczelniach.

Drugie przemysłowe oblicze powiatu jest więc jeszcze bez wyrazu. Trzeba mu nakreślić dojrzałe rysy już w obecnym działaniu, już podczas organizowania i kontynuowania budowy. Jest to praca od podstaw, zapowiada ogrom przeszkód i trudności. Nie pokona się ich przez wypełnianie „zwykłych” obowiązków. Tu potrzebna jest cięła, wszechstronna praca, nastawiona na zaangażowanie w budowie szeregowego pracownika i aktywizację przebiegu do głębi wartości społecznej działania. I z tego tylko źródła można czerpać energię, która ma uruchomić wielką śremską budowę.

Kierunek hodowla

Inicjatywy w śremskim rolnictwie kojarzy się nieodmiennie z Kombinatem PGR Manieczki. Tyle już o nim napisano, że chyba tym razem ograniczymy się do przypomnienia, że był to pierwszy tego rodzaju, eksperymentalny kombinat w kraju i w Wielkopolsce, że na doświadczeniach kompleksowej gospodarki powstało kilka podobnych kombinatów w naszym województwie.

Eksperyment ten polegał przede wszystkim na intensyfikacji i wysokiej specjalizacji produkcji (nasiennictwo i hodowla). O doskonałych rezultatach świadczy wzrost wartości produkcji z 30 milionów złotych w 1959/60 r. do 50 milionów złotych w 1963/64 r. (plan). Obsada bydła w tym czasie podniosła się z 46 sztuk do 100 sztuk na każde 100 hektarów użytków rolnych. Można więc sprzedać obecnie 202 kg mięsa z każdego hektara użytków rolnych, czyli o 120 kg więcej niż w r. 1960. Dzięki hodowli, a więc obfitszemu nawożeniu naturalnemu, a także sztuczному — podskoczyły znacznie plony czterech podstawowych zbóż: z 20,6 kwintala w roku gospodarczym 1959/60 do 29,2 kwintala w roku 1962/63.

Manieczki nie są wyjątkiem. Ogólnie można powiedzieć, że na specjalizacji produkcji dobrze wyszły wszyst-

kie śremskie PGR-y. Średnio osiągają one 26,2 kwintala czterech zbóż z hektara, podczas gdy przeciętna powiatowa sięgała w 1963 roku 20,8 kwintala z hektara. PGR-y, zajmując 22,7 procent powierzchni użytków rolnych powiatu, dają 42,1 procent produkcji towarowej zboża, 36 procent mleka, 22,5 procent żywca i 29,7 procent ziemniaków. Odstawiają prawie 2,5 raza więcej zboża z hektara gruntów ornych niż gospodarka indywidualna.

Śremskie PGR-y pierwsze i z najlepszych, — jak dotychczas — rezultatami zabrały się za realizację śmiałego zamierzenia, żeby powiat przekształcić w bazę hodowlaną, gdzie systemem niemalże przemysłowym („fabryki mięsa” w Kombinacie Manieczki) wytwarza się mięso i mleko dla zaopatrzenia powiatu i pobliskiego Poznania oraz dla potrzeb eksportowych. Stąd nastawienie na tuczarnie świnia, opas bukatów, fermy drobiu. PGR-y osiągnęły dośrodkowo wysoką obsadę bydła na 100 hektarów użytków rolnych, bo 73 sztuki, (średnia powiatowa wynosi 56,8 sztuki), ale zbyt mało mają jeszcze krów, zaledwie 27,5 sztuki na 100 hektarów. Gdy dorosną młode sztuki, sytuacja ulegnie poprawie. Znaczne rezerwy tkwią też w hodowli trzody chlewnej, obsada 80

sztuk na 100 hektarów — jest poniżej możliwości hodowlanych PGR.

Największe rezerwy hodowlane mają spółdzielnie produkcyjne. Coraz częściej debatuje się nad sposobami adaptacji budynków inwentarskich, by uzyskać tanim kosztem 600 stanowisk dla bydła i trzody chlewnej. W tej chwili spółdzielnie mają najniższą w powiecie obsadę bydła na 100 hektarów, bo zaledwie 45,2 sztuki, w tym tylko 25,7 krów. W planie zakłada się, że do 1970 roku liczba bydła spółdzielczego ma się podwoić czyli do 66 sztuk na każde 100 hektarów użytków rolnych, a trzody chlewnej zespolowej wzrosnąć prawie trzykrotnie.

Mówi się też o konieczności podniesienia mleczności krów, wydajność roczna mleka w spółdzielniach produkcyjnych jest jeszcze bardzo niska, bo wynosi zaledwie 2300 litrów od krowy, podczas gdy w gospodarce całkowitej powiatu 2800 litrów. Więcej obór spółdzielczych powinno być objętych kontrolą użytkowości. Najpiękniejsze jednak plany powiatowe czy polecenia władz nie osiągną rezultatu, o ile nie zostanie wywołana inicjatywa samych spółdzielców, którym powinno leżeć na sercu dobro kolektywnej gospodarki.

Stronę opracowali
MARIA KEMPRA
ZBILUT SEK

Luciny budują szklarnię Witaminy dla rodziny

Przez uchylone drzwi spółdzielczego biura buchnęła fala nagrzanego słońcem powietrza. Teresa podniosła ciemnowłosą głowę nad zestawień. Odruchowo poprawiła czuprynę, choć wizyta gości była nie za bardzo w porę. Roboty huk, a przewodniczącego Wernera nie widać, choć dochodziło południe. Pojechał rankiem do Poznania, aby w minikowskiej wytwórni elementów szklarniowych pertraktować o założenie w lucyńskiej spółdzielni — szklarni.

WARZYWNICZE HOBBY

Może to i lepiej, że jeszcze nie wrócił, bo łatwiej nam było poplotkować o pożytecznym hobby przewodniczącego Wernera, o jego zamiłowaniu, bynajmniej nie amatorskim, do warzywnictwa. Z zawodu ogrodnik, nie może spać spokojnie, gdy pomyśli jakie to korzyści mogłaby przynieść spółdzielni uprawa warzyw. Ze zbytem nie powinno być trudności, przecież pod bokiem Śrem z kombinatem odlewniczym w perspektywie, do Poznania blisko, szosa dobra, można nawet otworzyć kiosk spółdzielczy w pobliskim Kórniku. Amatorów na świeże warzywo nie zabraknie wśród licznych turystów.

Księgowa Teresa Wyrzykowska jest gorącą zwolenniczką tej koncepcji, no i chyba także współinicjatorką, choć o tym nie mówi z wrodzonej skromności. Nie darmo ma opinię najlepszej księgowej spółdzielczej w powiecie śremskim. Mimo młodego wieku (25 lat) nasza rozmówczyni ma za sobą osiem lat pracy w zawodzie w spółdzielni, w której mieszka od dzieciństwa. Stąd poszła na kurs, tu wy-

rzyw gruntowych, to w 1962 roku — 1552 tony, a w 1963 roku 2089 ton. Powiat śremski z racji dogodnego położenia ma stanowić zaplecze warzywnicze dla przemysłowego Poznania, nie mówiąc już o zaspokojeniu potrzeb lokalnych w związku z budową śremskiej odlewni.

Lucyńscy spółdzielcy nie pierwsi zresztą wpadli na ten koncept. Interes niechybnie na ogrodnictwie zrobili już spółdzielnie produkcyjne w Psarskiem, Brzustowni, zamierzają to samo zrobić spółdzielcy w Błociszewie.

KOMBINAT POD MIASTEM

W sukurs inicjatywie spółdzielczej w zakresie warzywnictwa idą państwowe gospodarstwa rolne. Leżący w obrębie miasta Śremu PGR Wójtostwo przeznacza jeden ze swo-

ich majątków, mianowicie w Łęgu, na kombinat warzywniczy. Ciepłarnie i inspekty były by ogrzewane wodą z odlewni, a uprawy gruntowe zasilane ściekami miejskimi. Inwestycje mają być realizowane po 1965 roku. Kombinat oprócz zaopatrzenia mieszkańców Śremu w warzywa, a szczególnie pracowników odlewni i ich rodzin, spełniłby jeszcze jedno zadanie: długi sezonowe zatrudnienie dla co najmniej dwustu kobiet i młodocianych.

Kierunek na warzywnictwo i sadownictwo, to jedna z najciekawszych inicjatyw w śremskim rolnictwie, wymagająca zresztą dokładnego opracowania i szybkiej realizacji. Sprawa tą zajmuje się szczegółowo aktyw powiatowy na posiedzeniach Biura Komitetu do Spraw Rolnictwa przy Komitecie Powiatowym PZPR w Śremie.

W poszukiwaniu sprzymierzeńców

Niedawna wypowiedź papieża Pawła VI, zapowiadającego utworzenie Sekretariatu Wyznań Niechrześcijańskich, jest jeszcze jednym objawem prób dokonania zmiany w postawie Kościoła wobec świata.

Jeszcze dziesięć lat temu trudno byłoby sobie wyobrazić jakiegokolwiek pojednawcze gesty Watykanu w stronę innych wyznawców Chrystusa, a co dopiero w stronę niechrześcijańskich religii monoteistycznych, judaizmu i islamu, nie mówiąc już o religiach „pogańskich”. Dziś jednak nie wspomina się już o „heretykach” i „odszczepleniach”, ale zwraca się do „braci odłączonych”, a także wyciąga się dłoń z gałązką oliwną w kierunku wyznawców Starego Zakonu i Koranu. Bo też ten dzisiejszy świat jest zupełnie inny niż był przed pół wiekiem. Chociaż statystycznie Kościół nie ponosi jeszcze uszczerbku w liczbowym stanie wiernych, jednak ogromnie się zmieniło tego stanu posiadania, zmienił się też charakter „władztwa dusz”, rysując nad samym określeniem „władztwo” coraz wyraźniejszy znak zapytania.

WATPLIWA EKSPANSJA

Przytoczone tu liczby, zaczerpnięte z „Britannica Book of the year 1962”, określono z dużym przybliżeniem, ponieważ poza wyznaniem chrześcijańskimi, b. niewiele organizacji religijnych usiłuje prowadzić statystykę swoich wyznawców. Nawet protestanci i katolicy różnią się metodą zliczania członków swoich wspólnot; podczas gdy czynnik katolickie określają liczbę katolików według liczby chrztów, udzielonych przez katolickich duchownych, protestanci liczą swoich wyznawców na podstawie ich czynnej, przez nich samych niejako zadeklarowanej, przynależności do danej grupy wyznaniowej.

Według tych danych, było w 1962 r. na świecie ponad 964 mln. chrześcijan, z tego ponad 550 mln. katolików różnych obrządków, 137 mln. prawosławnych i prawie 217 mln. protestantów.

W Europie jest około 244 milionów katolików (42 procent ludności), w obu Amerykach 242 mln. (59 procent ludności), natomiast w Azji 38 mln. katolików żyje wśród 332 mln. mahometan, 100 mln. wyznawców szintoizmu i taoizmu, 300 mln. wyznawców Konfucjusza, 153 mln. buddystów i 335 mln. braministów (hindu), nie licząc innych „mniejszych” liczebnie religii; katolicy stanowią około 2 procent ludności Azji, liczącej około 1 miliarda 670 milionów mieszkańców. W Afryce, liczącej 251 mln. ludności, liczba katolików określa się na blisko 24

mln. (niecałe 10 procent), wobec 89 milionów mahometan.

W krajach muzułmańskich, w zwanym bloku, sięgającym od północnej części Afryki, aż po podnóże Himalajów, na 220 milionów wyznawców islamu, jest tylko 2.100.000 katolików, i to przeważnie obcokrajowców. Na 460 mln. ludności Indii, jest 6 i pół miliona katolików, w Japonii — 300.000 katolików, na 95 mln. ludności. Katolików — przypomnijmy: liczonych według obrzędu chrztu.

Oprócz tego, Kościół ma duże trudności w pozyskaniu dostatecznej liczby kapłanów, w krajach „pogańskich”, przede wszystkim kapłanów spośród miejscowej ludności. W Nigerii na przykład jeden kapłan-autochton przypada na 26.000 mieszkańców, w Rwandzie i Burundi, na 12.000, w Indii, na 70.000; w Pakistanie na 120.000, a w Japonii na 160.000 mieszkańców. Nawet w krajach Ameryki Łacińskiej, o zdecydowanej większości katolickiej, brak jest kapłanów; np. w Kolumbii na 600.000 mieszkańców diecezji Cartageny, jest tylko 48 duchownych diecezjalnych.

ZMIERZCH BOGÓW

Oczywiście, sprawa nie polega tylko, i nie przede wszystkim, na ilości kapłanów. Pod wpływem rozwoju i upowszechnienia osiągnięć nauki i techniki, a przede wszystkim oświaty, pod wpływem podniesienia stanu cywilizacji społeczeństw, zachodzą w tych społeczeństwach procesy laicyzacji, szeregów się postaw racjonalnych wobec zagadnień bytu, stosunku człowieka do otaczającego świata i do ludzkiej zbiorowości. Gotowe recepty i wyjaśnienia, dostarczane przez systemy religijne, stają się jeszcze mniej niż kiedykolwiek niezbędne dzisiejszemu homo sapiens — człowiekowi myślącemu.

„Stary” świat, ten, znajdujący się w bezpośrednim zasięgu europejskiej kultury i cywilizacji, nie jest już taki sam, jak przed pół wiekiem. Powstało państwo socjalistyczne, Związek Radziecki, powstały budujące państwa demokracji ludowej, materialistyczny światopogląd przysłał — i zyskuje nadal — rzesze zwolenników w krajach kapitalistycznych, szeregów się też indyferentyzm, zobojętnienie wobec kwestii religijnych.

Inna też jest, ogromna reszta świata. Gwałtowny, jak na krótki okres jednego pokolenia, zmierzch kolonializmu zakończył kilkunastowiekową dominację państw europejskich nad pozostałymi kontynentami. A przecież Kościół był tej dominacji podparą i ordęwnikiem, służebnym narzędziem i błogosławieństwem aprobaty, zaciekle w tej roli rywalizującym z innymi wyznaniem chrześcijańskimi.

Dziś niemal wszystkie ludy dawnych kolonii uzyskały niepodległość. Wzmagają się odczucia odrębności narodowej, odżywają uwolnione od

ciężkiej pokrywy kolonializmu narodowe obyczaje, tradycje, wierzenia. Chrystianizm, utożsamiany wskutek doświadczeń tych ludów z kolonializmem, nie był i tym bardziej teraz nie jest popularny. Pozbawiony oparcia we władzach kolonialnych, Kościół znalazł się w tych krajach w położeniu egzotycznej rośliny, zasadzonej na obcym gruncie, której drewnianą podpórke zabrał, odchodzący na zawsze ogrodnik. Może i ona zginąć w obcej glebie przytłumiona bujną roślinnością rodzimą, może też się zasymilować, jeżeli zdoła na czas przejść głębokie przeobrażenia biologiczne — wewnętrzne i zewnętrzne.

POSZUKIWANIE POMOCY

Poszukiwania dróg i sposobów przystosowania się Kościoła do nowych warunków są, jak wiadomo, przyczyną zwołania II Soboru Watykańskiego i treścią jego obrad. Do tych poszukiwań należą też próby porozumienia z prawosławiem i protestantami i zachęcające gesty w kierunku religii niechrześcijańskich. Pewnym objawem tych tendencji było np. przyzwolecie Pawła VI na powitanie go w Palestynie przez mahometańskiego króla Jordani, Husseina i przez wyższą hierarchię duchowieństwa żydowskiego. Późniejsze, nie potwierdzone oficjalnie, ale i nie zdementowane, pogłoski o projektach wizyty Papieża w Indii czy w północnej Afryce, mają również w tym względzie pewne znaczenie. Zapowiedź utworzenia Sekretariatu Wyznań Niechrześcijańskich, jest już bardziej wyraźną oznaką, że uwaga Watykanu w tym kierunku, przejawiana dotychczas raczej deklaracyjnie, zaczyna przybierać formy bardziej konkretne, formy organizacyjne.

Wobec tego, że Kościół widzi obecnie przeciwnika nr 1 przede wszystkim w ateizmie, wywodzącym się z przesłanek naukowych, szuka porozumienia ze swymi, nie tak dawnymi przeciwnikami.

Co jednak zwraca uwagę, to sam pośpiech, z jakim zalogą kościelnej nawy związały się i stawia drugie, starając się uchwycić nowy wiatr i popłynąć nowym kursem. Po śpiech, to w dziejach Kościoła raczej niespotykany. Czyżby renomowana dalekowzroczność Watykanu, dostrzegająca takie zachwianie pozycji Kościoła i taką jego bezsilność, że szukanie sprzymierzeńców wśród antagonistów uważa za najpilniejsze zadanie chwili?

BOLESŁAW RAJKOWSKI

ZAKŁADY PŁYT GRAMOFONOWYCH W ZSRR

produkują przeszło 100 milionów płyt, na których zarejestrowano ponad 18 tysięcy utworów muzycznych i literacko-dramatycznych.

Eksporterem płyt radzieckich jest przedsiębiorstwo handlu zagranicznego



ZSRR — Moskwa, G-200, Smolenskaja — Siennaja 32/34.

Na XXXIII Międzynarodowych Targach Poznańskich melomani znajdą niezwykle obfity wybór i będą mogli się przekonać, jakie bogactwo wrażeń kryje w sobie czarna, długogrająca płyta gramofonowa.

Ekspozycja zawiera szeroki asortyment płyt dla miłośników muzyki operowej, symfonicznej, kameralnej, lekkiej i operetkowej, a także rosyjskiej muzyki narodowej oraz pieśni kompozytorów radzieckich. Znajdują się wśród nich utwory Michała Glinki, Modesta Musorgskiego, Sergiusza Rachmaninowa, Piotra Czajkowskiego i innych.

Naród rosyjski słynie od dawna ze swych tęsknych pieśni ludowych, wykonywanych przez najlepsze chóry i orkiestry Związku Radzieckiego, jak np. Państwowy Rosyjski Chór Ludowy im. Piatnickiego, Chór Armii Czerwonej im. Aleksandrowa oraz chóry rosyjskiej pieśni ludowej z Omska, Orenburga, Dalekiej Północy i wiele innych.

Na Targach Poznańskich reprezentowana będzie również twórczość wybitnych kompozytorów radzieckich Dymitra Szostakowicza i Sergiusza Prokofiewa.

Płyty gramofonowe można kupić i zamówić wg katalogów w pawilonie radzieckim oraz w sklepach z wydawnictwami radzieckimi i płytami.

K3429

Pracownicy poszukiwani

MASZYNISTKĘ z praktyką biurową przyjmie zaraz POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA” W POZNANIU, ulica Grunwaldzka 19, pokój 18. K3552b

KIEROWNIKA SEKCJI PLANOWANIA — wymagane wykształcenie wyższe oraz 3-letnia praktyka, wzgl. średnie oraz 7-letnia praktyka w przemyśle metalowym.

EKONOMISTĘ do Działu Zaopatrzenia — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka w przemyśle metalowym. MAGAZYNIERA ze znajomością branży metalowej z praktyką na stanowisku, przyjmą POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO POZNAŃ, ul. Bułgarska 63/65. K3480

MANICURYSTKĘ do Gabinetu Lekarsko-Kosmetycznego na dobrych warunkach zaangażuje SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO-SPECJALISTYCZNA POZNAŃ, ul. Wrocławska 6. K3482

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W CZARNKOWIE ogłasza KONKURS na następujące stanowiska służbowe:

- KIEROWNIKA WYDZIAŁU GOSPODARKI WODNEJ;
- RADCY PRAWNEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe i co najmniej 2-letnia praktyka. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie do 1 lipca 1964 roku. K3470

ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU ZACHODNIEGO W POZNANIU, ul. Marcelesińska 71 zatrudnią INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI. Zgłoszenia pisemne w Dziale Kadr. K3478

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH — „HYDROBUDOWA 9” W POZNANIU — zatrudni zaraz:

- KIEROWCÓW na samochody ciężarowe z I, II i III kategorią pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych;
- ELEKTRYKÓW - INSTALATORÓW z uprawnieniami B. H. P.

Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, ul. Świętosławska 12, pok. 27. K3140

BIURO PROJEKTÓW ENERGETYCZNYCH „ENERGOPROJEKT” O/POZNAŃ, Stary Rynek 97/100 — zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA - MECHANIKA, względnie INŻYNIERA - ELEKTRYKA na stanowisko głównego inżyniera w Zakładzie Produkcji Doświadczalnej w Poznaniu przy ul. Wawrzyńca 54/56;
- INŻYNIERA INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami, na stanowisko starszego projektanta.

Oferty prosimy kierować do Działu Kadr — Pokój 203. K2537

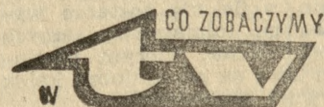
- GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem i odpowiednią praktyką oraz znajomością księgowości przemysłowej;
- ZAOPATRZENIOWCA z praktyką i znajomością branży elektrycznej i narzędziowej;
- KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO — INŻYNIERA - MECHANIKA lub TECHNIKA z odpowiednią praktyką;
- wykwalifikowanego LAKIERNIKA — przyjmie zaraz PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 225. K3500

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW zatrudnią:

- TECHNIKA - KOOPERANTA do działu zaopatrzenia materiałowego;
- TECHNIKA - MECHANIKA do działu technicznego - produkcyjnego;
- EKONOMISTĘ do działu zaopatrzenia materiałowego;
- BLACHARZY SAMOCHODOWYCH.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — przy ul. Sikorskiego 12/13 — od godz. 7—14. K3523

- ELEKTROMONTERÓW, HYDRAULIKÓW, również pracowników przyuczonych w tych zawodach z praktyką,
- SPAWACZY ACETYLENOWYCH ze świadectwami,
- kwalifikowanego BLACHARZA — zatrudni zaraz na dobrych warunkach PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU, ul. Fredry 12, I piętro, pokój nr 9. Prace wykonujemy na terenie woj. poznańskiego. K3528



GO ZOBACZYMY

PONIEDZIAŁEK: 9.45 — „Romans na przedmieściu” — film fabularny produkcji CSRS; 11.55 — audycja muzyczna „Jedziemy na koncert” — ostatni z cyklu programów muzycznych dla klas VII—XI. Program przygotowała TV Poznań; 16.50 — „Partner nr 1” — transmisja z pawilonu radzieckiego na XXXIII MTP; 18.35 — Magazyn popularno-naukowy „Eureka”; 19.05 — piosenki Teatru „Semafor”; 20.40 — Kino Krótkich Filmów; 21.10 — Teatr TV powtórzy widowisko Andrzeja Dobrzyńskiego pt. „Srodek nieba”.

WTOREK: 18 — Gawędy wilków morskich „Powrót floty”; 18.20 — telekonkurs „Polska leży nad Bałtykiem”; 19.10 — kwadrans o świecie „Glob”; 21.10 — „Eros i Psycho” — opera Ludwika Różyckiego, obraz IV, V i epilog — transmisja z Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu.

ŚRODA: 9.05 — „Czyste niebo” — film fabularny prod. ZSRR (od

lat 16); 16.50 — „Polska i świat” — transmisja z XXXIII MTP; 17.30 — film seryjny „Dziwy morza”; 18 — „Dzień dobry koleżanki i koledzy”; 18.40 — magazyn turystyczny-krajoznawczy „Tramp”; 19 — „Południowe rytmy na Broadway’u”; 19.25 — program historyczny pt. „Delegat nie przyjechał”; 20.40 — TV Studio Literackie wystawi widowisko pt. „Z pamiętników samouków” wg wyboru i układu Krystyny Linden-ergh. Wystąpią: R. Hanin, I. Horacka, H. Kossobudzka, K. Łaniewska, T. Grabowski, W. Kowalski, J. Kozakiewicz i inni; 21.20 — Magazyn spraw społecznych „Miniatury”.

CZWARTEK: 17.10 — „Spotkania z techniką” — transmisja z XXXIII MTP; 17.45 — film seryjny „Dziwy morza”; 18.20 — TV Magazyn Wojskowy; 18.50 — Młodzieżowy Klub TV „Proton”; 19.25 — „Spotkania z przyrodą”; 20.40 — program muzyczny pt. „Pieśni rewolucyjne”; 21.15 — publicystyka z Katowic „Dwa życiorysy”; 21.40 — film seryjny „Dr Kildare”.

PIĄTEK: 18.10 — Wielokropek; 19 — Gwiazdy filmu niemego; 19.25 — program publicystyczny-historyczny pt. „Założenia programo-

we PPR”; 20.40 — film fabularny prod. radz. „Dziki pies Dingo” (od 14 lat).

SOBOTA: 10.55 — „Siedem nianiek” — film fabularny prod. radzieckiej (od 16 lat); 18.20 — sprawozdanie filmowe z Międzynarodowego Turnieju w Szpadzie (Warszawa); 18.35 — „Wiersze, do których wracamy”; 20.40 — specjalne wydanie Magazynu „Pegaz”; 21.20 — „Koiński pióra” — film fabularny prod. USA (od lat 16); 22.40 — „Wodewil warszawski” wg tekstu i muzyki Z. Gozdawy i W. Stepnia w reżyserii E. Dziewońskiego. Wystąpią: I. Kwiatkowska, Z. Kucówna, B. Wrzesińska, W. Giliński, M. Czechowicz, E. Fidler, T. Surowa, I. Śmiełowski, M. Friedman.

NIEDZIELA: 13.10 — „Spacer po MTP”; 14.20 — Teatrzyk w Kozu; „Kodeks dalekiej drogi”; 15 — Niedzielnia Biesiada; 15.45 — program filmowy „Filmy Andrzeja Munka”; 16.45 — Kabaret „Klub trzynastu muz” — program rozrywkowy TV Szczecin; 18 — Estrada poetycka — „Czerwiec 64”; 18.35 — film z serii „Dziwy morza”; 19 — teleturniej „Nasza chemia”; 20.40 — film fabularny prod. polskiej „Ogniomistrz Kalen” (od 16 lat).

